

Dominika Majchrzak

<http://orcid.org/0000-0002-3373-7733>

Polska Akademia Nauk

dmnmajchrzak@gmail.com

DOI: 10.35765/pk.2026.5201.16

Eden i Dilmun w tradycjach religijnych Bliskiego Wschodu – komparatystyczne studium tradycji judeochrześcijańskiej i sumeryjskiej

STRESZCZENIE

Bliskowschodnie mitologie zawierają wiele podobnych konceptów, w tym ten o miejscu znajdującym się na wschodzie, gdzie nie występują zjawiska takie jak śmierć, głód czy cierpienie. Najbardziej znanym przykładem takiego miejsca w naszym kręgu kulturowym jest starotestamentowy opis ogrodu Eden, czyli raj w tradycji judeochrześcijańskiej. Tekst ten zawiera wiele bezpośrednich podobieństw do znacznie starszego tekstu kultury sumeryjskiej – mitu Enki i Ninhursanga. W niniejszej pracy przeprowadzono krótką analizę obu tekstów w nurcie komparatystycznym, wskazując na zasadnicze podobieństwa i różnice między nimi. Jak wykazano, oba teksty bazują na analogicznym rdzeniu strukturalnym, przy znaczących różnicach kontekstualnych.

SŁOWA KLUCZE: Eden, Dilmun, Stary Testament, Księga Rodzaju, mitologia sumeryjska, Enki i Ninhursanga

ABSTRACT

Eden and Dilmun in the Religious Traditions of the Middle East:
A Comparative Study of Judeo-Christian and Sumerian Traditions

The mythologies of the Middle East share many similar concepts, including that of a place located in the east where phenomena such as death, hunger, and suffering do not exist. In Judeo-Christian tradition, the best-known example of such a place is the Old Testament description of the Garden of Eden. This excerpt contains number of striking similarities to a much older text of Sumerian culture – the myth of Enki and Ninhursag. This paper presents a brief comparative analysis of both texts, highlighting their key similarities and differences. The analysis shows that both narratives are built on an analogous structural core, albeit with significant contextual differences.

KEYWORDS: Eden, Dilmun, Old Testament, Book of Genesis, Sumerian mythology, Enki and Ninhursag

Sugerowane cytowanie: Majchrzak, D. (2026). Eden i Dilmun w tradycjach religijnych Bliskiego Wschodu – komparatystyczne studium tradycji judeochrześcijańskiej i sumeryjskiej. © ⓘ *Perspektywy Kultury*, 1(52), ss. 215–223. DOI: 10.35765/pk.2026.5201.16

Nadesłano: 18.12.2022

Zaakceptowano: 07.10.2023

Wprowadzenie

W pracy przeprowadzono krótką analizę w nurcie komparatystycznym dwóch różnoczasowych tekstów mitologii bliskowschodniej, przedstawiających podobny koncept miejsca znajdującego się na wschodzie, gdzie nie występują zjawiska takie jak śmierć, głód czy cierpienie. Pierwszy z nich zawarty jest w 2 i 3 rozdziale Księgi Rodzaju Starego Testamentu (Jankowski, Stachowiak i Romaniuk, 1971, s. 23–25), stanowi więc część świętych ksiąg judaizmu i chrześcijaństwa. Tekst ten opisuje ogród Eden, w teologicznej interpretacji stanowiący raj na ziemi, miejsce zamieszkania pierwszej pary ludzkiej przed popełnieniem grzechu. Datowanie Księgi Rodzaju jest problematyczne. Zgodnie z encyklopedycznym podejściem teksty te spisywano w znanej nam formie między X a V w. p.n.e., oparte są one jednak na znacznie starszej tradycji ustnej i pisanej (<https://www.britannica.com/topic/Genesis-Old-Testament>, dostęp: 12.11.2023).

Drugi, starszy tekst, to wywodzący się z tradycji sumeryjskiej mit Enki i Ninhursanga, przytaczany tutaj w tłumaczeniu Krystyny Szarzyńskiej (2000, s. 28–38). Opisuje on historyczną krainę Dilmun, jednak w micie przedstawioną jako miejsce pierwotnie wolne od, m.in., starości, bólu i chorób. Sumerowie zamieszkiwali południową Mezopotamię od końca IV po III tys. p.n.e. (Łyczkowska i Szarzyńska, 1981, s. 7–14), co czyni tę historię co najmniej tak starą, choć i w tym przypadku jest wielce prawdopodobne, że to echa wcześniejszych tradycji ustnych.

Relacje między tymi tekstami były kilkakrotnie podejmowane w literaturze naukowej. Temat został wprowadzony do dyskusji akademickiej przez Samuela Noah Kramera (1963). Autor ten nazwał opis Dilmunu w sumeryjskich mitach pierwowzorem literackim judeochrześcijańskiego raju, jak określa się mitologiczny ogród Eden. Wśród mitów sumeryjskich wymienił on, poza omawianym Enki i Ninhursanga, epos o Gilgameszu, a szczególnie fragment dotyczący potopu (Szarzyńska, 2000, s. 136–140), który jako motyw literacki także pojawia się w późniejszych rozdziałach Księgi Rodzaju (Kramer, 1963, s. 111–112). Wedle sumeryjskiej wersji eposu o Gilgameszu potop był karą boską dla ludzi, którzy powodowali hałas i zgiełk na ziemi. Ostrzeżony przez jednego z bogów Ziusiudra, legendarny sumeryjski król, zbudował arkę, na której skrył się ze swymi bliskimi oraz wybranymi gatunkami zwierząt. Po przetrwaniu potopu bogowie nagrodzili go nieśmiertelnością, osadzając go w Dilmunie (Szarzyńska, 2000, s. 140).

W kolejnych latach temat powracał w dyskusji akademickiej. Artykuły na ten temat opublikowali m.in. Clifford Charles Lamberg-Karlovsky (1982), Bendt Alster (1983) oraz Geoffrey Bibby (1986). W ostatnich latach temat ten wchodzi w obręb także moich zainteresowań badawczych, czego efektem jest opublikowany w 2022 r. artykuł (Majchrzak, 2022) – praca ta jednak reprezentowała perspektywę archeologiczną i skupiała się przede wszystkim na danych

dotyczących Dilmunu, tym razem natomiast problem podejmuję w ujęciu religioznawczym.

Teksty źródłowe

Niżej omówione zostaną tłumaczenia obu tekstów źródłowych, poddane w tej pracy analizie porównawczej. Celem tego podrozdziału jest zapoznanie czytelnika z omawianymi historiami. W tej krótkiej analizie istotne będą ogólne idee i charakterystyka obu omawianych miejsc, wzięto zatem pod uwagę polskie tłumaczenia tekstów, nie zaś ich oryginalne wersje. Badania lingwistyczne i semantyka nie są istotą tej pracy, a jedynie mityczne wyobrażenia funkcjonujące w obrębie dwóch odległych czasowo kultur.

Księga Rodzaju

Pierwszy z omawianych tu tekstów, choć drugi w ujęciu chronologicznym, wchodzi w skład 2 i 3 rozdziału Księgi Rodzaju Starego Testamentu. Tekst ten jest zapewne znany większości odbiorców urodzonych w judeochrześcijańskiej części współczesnego świata, lecz należy krótko go przypomnieć, z naciskiem na elementy dotyczące opisu ogrodu Eden i mityczne właściwości tego miejsca.

Rozdział 2 Księgi Rodzaju opowiada o procesie stworzenia życia na ziemi (Jankowski i in., 1971, s. 23–24). Według tekstu początkowo nie było bowiem na niej roślinności, zwierząt ani ludzi, którzy byliby odpowiedzialni za kopanie kanałów nawadniających i uprawę ziemi. Wtedy Bóg miał stworzyć mężczyznę, wykorzystując do tego glebę jako materiał twórczy. Następnie zasadził on „na wschodzie” ogród Eden i umieścił tam mężczyznę, aby go uprawiał. W ogrodzie miały rosnąć różne drzewa dające jadalne owoce, w tym, w samym środku, drzewo poznania dobra i zła, zakazane dla człowieka. Poza tym z Edenu miała wypływać rzeka, dająca początek czterem kolejnym, których krainy są następnie opisane (dwie z tych rzek są współcześnie identyfikowane z Tygrysem i Eufratem). W opisie tym nacisk kładziony jest na dobra pochodzące z tych lokalizacji; wspomina się złoto, żywicę i czerwony kamień.

Dalej kontynuowany jest proces stworzenia. Bóg, kolejny raz wykorzystując glebę, tworzy wszystkie zwierzęta. Rolą pierwszego mężczyzny było nadanie im nazw. Następnie Bóg decyduje się stworzyć mężczyźnie towarzyszkę, pogrąży go więc we śnie, aby wyciągnąć mu żebro i z niego stworzyć kobietę. Na końcu rozdziału podkreślono, że pierwsza para nie odczuwała wstydu z powodu swojej nagości, rozpoznanie takich uczuć miało nastąpić dopiero po skosztowaniu owocu z zakazanego drzewa – motyw ten opisuje rozdział trzeci (Jankowski i in., 1971, s. 24–25).

Wśród stworzonych wcześniej zwierząt znajdował się wąż, który namówił kobietę do skosztowania owocu z zakazanego przez Boga drzewa poznania dobra i zła, bowiem miało być ono źródłem wiedzy. Kobieta owocem poczęstowała swojego partnera, a po zjedzeniu obojgu miały „otworzyć się oczy”, wskutek czego rozpoznali swoją nagość. Następnie opisano konfrontację z Bogiem, który nakłada na ludzi karę. Kobieta została ukarana bólami porodowymi, zaś mężczyzna został przeklęty trudem pracy i uprawy nieurodzajnej ziemi. Para została wygnana z Edenu, który miał być odtąd zbrojnie strzeżony.

Enki i Ninhursanga

Kolejny tekst to jedno z dzieł mitologii sumeryjskiej, mit Enki i Ninhursanga. Enki był sumeryjskim bogiem pierwotnego oceanu słodkiej wody (*Abzu*), zaś Ninhursanga, nazywana w opowieści także imionami Nintu, Ninsikila i Damgalnunna, to jego boska małżonka i matka bogów (Black i Green, 1992, s. 75, 140). W tłumaczeniu K. Szarzyńskiej (2000) Ninsikila nazywana jest córką Enkiego. Może być to jeden z aspektów tej bogini. W powszechnie przyjętej interpretacji Ninsikila jest tożsama z Ninhursangą, będącą małżonką Enkiego (Black i Green, 1992, s. 140; Dickson, 2007, s. 2).

Mit zaczyna się od opisu Dilmunu jako miejsca „czystego”, gdzie nie występują przemoc, choroby, starość i śmierć, nie ma także wody w kanałach. Co istotne, Dilmun również znajduje się „na wschodzie”, o czym informuje nas wspominane wcześniej dzieło – epos o Gilgameszu (Szarzyńska, 2000, s. 140). Enki podarowuje to miejsce swojej małżonce, jednak ta skarży się na brak słodkiej wody. Wtedy Utu, bóg słońca (Black i Green, 1992, s. 182–184), obdarza Dilmun źródłami słodkich wód, pochodzących m.in. z, jak czytamy u K. Szarzyńskiej (2000, s. 30), „naczyń [...] ustawionych na wybrzeżu (miasta) Ezen”, co wydaje się interesujące w kontekście podobieństw omawianych tu tekstów (Szarzyńska, 2000, s. 28–30).

Dalej następuje opis krajów (prawdopodobnie) otaczających Dilmun i dóbr, jakimi dysponują. Wśród towarów wymienia się złoto, drewno, cenne kamienie, miedź, tkaniny i pożywienie. O samym Dilmunie pisze się jako o dostarczycielu jęczmienia i daktyli, gdzie zbiory występują aż trzy razy do roku (Szarzyńska, 2000, s. 30–31). Wydaje się, że zabieg ten ma podkreślić bogactwo i dobrobyt opisywanego miejsca.

Następnie opisano, jak Enki odbył stosunek seksualny z Ninhursangą, w wyniku którego urodziła ona boginię – córkę Ninnisę. Co istotne, tekst podkreśla, że ciąża była krótka, a poród ten odbył się lekko i bezboleśnie, wówczas nie występowały bowiem jeszcze bóle porodowe. Enki odbywa dalej stosunek seksualny z nowo narodzoną Ninnisą, w rezultacie czego rodzi ona bez trudu i bez bólu kolejną boginię, Ninkurrę, po czym sytuacja się powtarza i ta

ostatnia rodzi boginię Uttu. Uttu za stosunek z Enkim żąda owoców z ogrodu, a po wszystkim dostaje (porodowych?) bólów (Szarzyńska, 2000, s. 31–36).

Wtedy Ninhursanga wyciągnęła nasienie Enkiego z ciała swojej potomkini i wyrzucając je na ziemię, spowodowała wzrost ośmiu nieznanych dotąd gatunków roślin. Mimo zakazu bogini Enki postanowił spróbować każdej z nowych roślin, poznając je tym samym i nadając im nazwy, w rezultacie czego został przeklęty przez swoją małżonkę. W wyniku kary osiem części ciała Enkiego popadło w chorobę: czubek głowy, skóra głowy, nos, usta, gardło, ramię, żebra i bok. W końcu Ninhursanga zgodziła się pomóc mężowi, wyciągając z niego jego kolejne bóle przez urodzenie z nich kolejnych ośmiu boskich dzieci i nadanie im atrybutów.

W świetle niniejszej analizy szczególnie istotne wydają się dwa ostatnie narodzone bóstwa – Ninti, powstała z żebra, będąca od tej pory patronką znojów porodowych, oraz powstały z bólu boku Ensa'ag, mianowany na boga Dilmunu (Szarzyńska, 2000, s. 36–38). Źródła archeologiczne potwierdzają kult tego boga w kulturze Dilmun funkcjonującej w III i II tys. p.n.e. na współczesnych terenach wschodniego wybrzeża Arabii Saudyjskiej, wyspach Bahrajn i kuwejckiej Failace (al-Nashef, 1986; Potts, 1983).

Analiza porównawcza

W tej części omówione zostaną podobieństwa i różnice, ze szczególnym zwróceniem uwagi na analogie w opisanych wyżej opowieściach mitycznych. Oba teksty pochodzą z szeroko rozumianego kręgu kultur Bliskiego Wschodu. Wcześniejszy mit Enki i Ninhursanga powstał w obrębie cywilizacji sumeryjskiej, zajmującej tereny południowej Mezopotamii, czyli współczesnego Iraku; został utrwalony pismem klinowym na glinie. Drugi tekst, zaliczany do świętych tekstów dwóch współcześnie wielkich wyznań monoteistycznych: judaizmu i chrześcijaństwa, kojarzy się z terenami Palestyny; został utrwalony pismem alfabetycznym na papirusach. Oba teksty dzieli około 2000 lat i charakter religii, z jakiej się wywodzą – pierwszy reprezentuje politeizm, zaś drugi monoteizm.

Podobieństwa widoczne są w strukturze tekstu, jakby starsza stanowiła inspirację dla młodszej. Początek obu tekstów charakteryzuje stan nieistnienia ogrodu, wyrażony m.in. poprzez brak kanałów nawadniających (Rdz 2,4-7; Szarzyńska, 2000, s. 29). Dalej następuje boski akt stworzenia: zasadzenia ogrodu w Edenie (Rdz 2,8) i wylania wód podziemnych w Dilmunie, dzięki czemu stał się on, jak tłumaczy K. Szarzyńska (2000, s. 30), „domem plonów”.

Podobieństwa zauważalne są także w zawartym na początku tekstów opisie dóbr okalających obie krainy, mającym zapewne wyrażać wysoki status materialny obu ogrodów poprzez ich bogate zaplecze (Rdz 2,10-14; Szarzyńska, 2000, s. 30-31). Co więcej, oba teksty posiadają tożsamy wątek nadawania nazw

nieistniejącym wcześniej zjawiskom. W Edenie wszystkie stworzone przez Boga zwierzęta nazywane są przez Adama (Rdz. 2,19-20), podczas gdy w Dilmunie Enki nadaje nazwy wcześniej nieistniejącym roślinom powstałym (pośrednio) z jego spermy (Szarzyńska, 2000, s. 36).

W końcu w obu tekstach występuje znaczący wątek roślin objętych zakazem spożycia nadanym przez bóstwo. W przypadku starszej opowieści zakaz nie jest bezpośrednio zwerbalizowany, jednak po spożyciu roślin Enki zostaje przeklęty przez Ninhursangę i kolejne części jego ciała popadają w chorobę (Szarzyńska, 2000, s. 36). W drugim przypadku Bóg zakazuje spożycia owoców z drzewa poznania dobra i zła Adamowi i Ewie, a po złamaniu zakazu kara zostaje nałożona na pierwszą parę i ich przyszłe potomstwo, a w rezultacie także na cały rodzaj ludzki (Rdz. 3,16-19).

Z wątkiem roślin wiąże się także kwestia występowania bólów porodowych, obecna w obu tekstach. Rośliny, za których spożycie został ukarany Enki, pochodziły z jego własnego nasienia, wyciągniętego z łona bogini Uttu, gdy wystąpiły u niej bóle. Wcześniej boginie rodziły bez trudu, co tekst podkreśla kilkakrotnie (Szarzyńska, 2000, s. 32-33). Co więcej, bogini stworzona z bólu żebra Enkiego, Ninti, została odpowiedzialna za bóle porodowe (Szarzyńska, 2000, s. 36), podobnie jak pierwsza kobieta stworzona z żebra mężczyzny w drugiej opowieści, czyli Ewa (Rdz. 3,16).

Co do różnic, można potocznie przyjąć, że oba teksty różni wszystko, co zasadniczo ich nie łączy: począwszy od nośnika, na jakim przetrwały, przez datowanie i reprezentujące je kultury, po ich ogólne przesłanie symboliczne i wydźwięk tematyczny. W kontekście niniejszej pracy ostatni z tych wątków jest szczególnie ważny. Był on już jednak kilkakrotnie szczegółowo omawiany w literaturze, więc w tym miejscu zostanie jedynie krótko przypomniany z odnośnikami bibliograficznymi.

Judeochrześcijańskie rozumienie metafory ogrodu Eden wydaje się jasne – stanowił on raj w potocznym rozumieniu, miejsce szczęśliwości, gdzie ludzie mogli żyć wiecznie bez trosk, chorób i wstydu, gdyby nie złamali zakazu nadanego przez Boga. Otwierający mit Enki i Ninhursanga opis Dilmunu jako miejsca „czystego”, bez chorób, starości i bólu, bardzo przypomina konstrukt starotestamentowy, jednak wynikająca z niego interpretacja wydaje się znacząco inna. Znacząco jasne wydaje się, że miejsce bez wody w kanałach i wszelkich wymienionych aspektów związanych z człowiekiem krainę tę zamieszkującym, jak np. starości, z którą wiąże się życiowa mądrość, nie mogło być rozumiane jako raj. Dla Sumerów jedną z największych wartości była bowiem cywilizacja, a miejsce bez wskazanych w micie aspektów nie mogło spełniać jej kryteriów (Alster, 1983; Bibby, 1986).

Kwestia nieśmiertelności kojarzonej przez Sumerów w sposób literacki z Dilmunem mogła być rezultatem mocno rozwiniętego na tych terenach kultu zmarłych, mającego odbicie w ogromnej liczbie monumentalnych grobów

cyldrycznych wznoszonych przez tę społeczność (Lamberg-Karlovsky, 1982). Znajdujące się na Bahrajnie groby kultury Dilmun zostały wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO jako jedno z największych cmentarzyisk na świecie (Majchrzak, 2022, s. 94–95). Liczbę zachowanych grobów szacuje się na ok. 172 tysięcy (Højlund, 2007; Lamberg-Karlovsky, 1986; Larsen, 1983).

Wnioski

Mitologiczne opowieści o Dilmunie i o Edenie noszą wiele podobieństw strukturalnych, jednak zarówno w obrębie tych podobieństw, jak i poza nimi istnieją zasadnicze różnice, z których najważniejsza wydaje się różnica w strukturze symbolicznej przekazu.

W Dilmunie brak chorób i starości kojarzony jest z brakiem wody w kanałach, co dla Sumerów musiało być dalekie od wizji rajskiej krainy. Dopiero gdy Enki poprzez Utu obdarza to miejsce źródłami słodkiej wody, nadaje się ono na prezent dla Ninhursangi i staje się sceną dla kolejnych wydarzeń. Wśród nich można wymienić stosunki seksualne, które doprowadzają do powstania bóli porodowych. Znaczący jest także wątek ośmiu roślin, których spożycie doprowadza do kary. Warto podkreślić, że po wydarzeniach tych Dilmun istnieje w niezmiennym stanie, tekst nie sugeruje jego zamknięcia, ograniczenia czy końca.

W Edenie z kolei brak kanałów oznacza stan sprzed stworzenia człowieka, dla którego Bóg zasadził ogród w Edenie – miejsce kojarzone z brakiem grzechu w jakimkolwiek jego aspekcie. Pierwsza para miała zajmować się doglądaniem ogrodu, lecz skosztowała owocu zakazanej rośliny, drzewa poznania dobra i zła, co doprowadziło ją do kary. Dla kobiety oznaczało to obarczenie menstruacją i bólami porodowymi, a dla mężczyzny trud uprawy ziemi. Dodatkowo pierwsza para została wygnana z Edenu, który został zamknięty dla ludzi. Eden stanowi więc raj utracony, utopijne miejsce bez konceptu dobra i zła.

Podsumowując, mimo różnic znaczeniowych, obie historie mają niezaprzeczalne podobieństwa. Są to przede wszystkim podobieństwa strukturalne w postaci paralelnych wątków opowieści. Wskazuje to na ogromną siłę tradycji przekazywania pewnych opowieści – mitologiczny koncept Dilmunu/Edenu funkcjonuje w społecznościach ludzkich już co najmniej 5000 lat. Historia, która wyszła od Sumerów (albo jeszcze wcześniej), zamieszkujących południową Mezopotamię od IV tys. p.n.e., przez rejony Palestyny dotarła do Europy i dalej, na inne kontynenty, gdzie funkcjonuje do dzisiaj i jest znana nie tylko współczesnym wyznawcom judaizmu i chrześcijaństwa.

BIBLIOGRAFIA

- Al-Nashef, K. (1986). The Deities of Dilmun. W: *Bahrain through the ages. The Archaeology*. London, New York: KPI, 340–366.
- Alster, B. (1983). Dilmun, Bahrain, and the alleged Paradise in Sumerian myth and literature. W: D.T. Potts (red.), *Dilmun. New Studies in the Archaeology and Early History of Bahrain*. Berlin: D. Reimer Verlag, 39–74.
- Bibby, G. (1986). The land of Dilmun is holy... W: S.H.A. al-Khalifa i M. Rice (red.), *Bahrain through the ages: The Archaeology*. Londyn, Nowy Jork: KPI, 192–194.
- Black, J. i Green, A. (1992). *Gods, Demons and Symbols of Ancient Mesopotamia: An Illustrated Dictionary*. Austin: University of Texas Press.
- Dickson, K. (2007). Enki and Ninhursag: The trickster in paradise. *Journal of Near Eastern Studies*, 66(1), 1–32.
- Encyklopedia Britannica. Pozyskano z: <https://www.britannica.com/topic/Genesis-Old-Testament> (dostęp: 12.11.2023).
- Højlund, F. (2007). *The Burial Mounds of Bahrain. Social complexity in Early Dilmun*. Moesgaard: Jutland Archaeological Society Publications.
- Jankowski, A., Stachowiak, L. i Romaniuk, K. (red.) (1971). *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (II). Poznań – Warszawa: Pallottinum.
- Kramer, S.N. (1963). Dilmun: Quest for Paradise. *Antiquity*, 37(146), 111–115.
- Lamberg-Karlovsky, C.C. (1982). Dilmun: Gateway to Immortality. *Journal of Near Eastern Studies*, 41(1), 45–50.
- Lamberg-Karlovsky, C.C. (1986). Death in Dilmun. W: *Bahrain through the ages. The Archaeology*. London, New York: KPI, 157–164.
- Larsen, C.E. (1983). *Life and Land use on the Bahrain Island: The Geoarchaeology of an Ancient Society*. Chicago: University of Chicago Press.
- Łyczkowska, K. i Szarzyńska, K. (1981). *Mitologia Mezopotamii*. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Majchrzak, D. (2022). „Kraj Dilmun jest czysty, kraj Dilmun jest nieskalany” – Północno-wschodnie wybrzeże Półwyspu Arabskiego jako pierwowzór raj? W: J. Marszałek-Kawa i K. Chałubińska-Jentkiewicz (red.), *Bliski Wschód – od Edenu do cyberzagrożeń*. Toruń: Adam Marszałek, 86–108.
- Potts, D. (1983). Dilmun: Where and When? *Journal of the Bahrain Historical and Archaeological Society*, II, 15–19.
- Szarzyńska, K. (2000). *Antologia Literatury Mezopotamskiej: Mity Sumeryjskie*, red. M. Kapelusz. Warszawa: Agade.

Dominika Majchrzak – absolwentka archeologii w specjalizacji starożytny Bliski Wschód oraz religioznawstwa – interdyscyplinarnych studiów nad religiami i kulturami świata w specjalizacji antropologia religii, od 2017 roku doktorantka

i asystentka badawcza w Instytucie Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych Polskiej Akademii Nauk. Jej zainteresowania naukowe obejmują studia nad kulturami i cywilizacjami zamieszkującymi w III i II tys. p.n.e. Bliski Wschód, a szczególnie tereny Półwyspu Arabskiego. W swoich badaniach skupia się na aspektach szeroko pojętego życia duchowego, przede wszystkim na ikonografii, magii i religii.

Podziękowania:

Artykuł powstał dzięki wsparciu finansowemu uzyskanemu w ramach stypendium Fundacji Lanckorońskich i Fundacji z Brzezia Lanckorońskich, przyznanego przez Polską Akademię Umiejętności. Serdecznie dziękuję za umożliwienie realizacji badań, które stały się częścią tej publikacji.

